

Nr akt Krs 196/47

Protokół przesłuchania świadka

Data 21 października 1947 r. w _____

Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą

w _____ Sąd Grodzki w Wrocławu, Oddział _____

w osobie Sędziego J. Janowski

z udziałem Protokółanta _____

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka bez przysięgi. ¹⁾ -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie -

oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art.

111 k. p. k., po czym - 2) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Balestan Biland

Wiek lat 28

Imiona rodziców Michał i Franciszka z d. Stodkiewicz

Miejsce zamieszkania Główna - Górny [redacted]

Zajęcie Kupiec

Karnałość niekarany

Stosunek do stron _____

Br. 16 stycznia 1940 r. w Ożarnie
poch. wariantem chłopskiej koczowniczej
rodziny wraz ze swoimi braćmi aresztowanymi
przez policję. Każdy z nas posiadał w oddzielny
celi w Ożarnie trzymano nas 9-10 dni,
i po przesłuchaniach odwieziono nas wszystkich
4-ech do więzienia Monteblich w Krakowie. Razem
z innymi aresztowanymi wówczas 22 osoby i nas
wszystkich przesłuchano na Monteblich i
rozprawy nas w oddzielnych celach. Ja

¹⁾ Zgodnie z paragrafem druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

Slom ten trwał od połowy czerwca do ~~15~~ 15 lipca 40
 go kiedy to zakończył wyjazd do Oświęcimia
 w ilości 60 osób w tym ja i moi bracia, Górecki
 Stanisław, Kowalewski z Krakowa, Fischel - z Żoliborza
 Markiewicz i inni, Siwarski z Żoliborza i inni.
 Cierpiąca egzekucyjna w Oświęcimiu z Monclafskich odbyła
 się w nocy z 30 na czerwiec na 1 lipca 40. w
 Kwestariach. Liczbą 29 czerwca 40. około 10
 osób i wrócili do gospodarstwa z afektem do
 pomysłowości tam wzięli, kto na ochotę
 chce iść do pracy. Było to około 70 osób,
 które od razu wzięto na listy i autobusami
 wyjeżdżano do Kwestarii i Topolanki i Kłopotu.
 Wrócili z pracy około godziny 22-cj i umieszczeni
 zostali na obozie, gdzie przewidziano jeden
 dzień. Wzięli sobie za cel, że kapali dla
 siebie groby w Kwestariach. W nocy z 30. na 1. VII 40
 rajchali 2 autobusy z esesmanami i 3 auto-
 cary cyjanowe, na które załadowano I-rą grupę
 ludzi - tych, którzy przewidziano kapali groby.
 Władzom około godz. 6-cj przewieziono wtrąconych
 tych wzięli. Na II-g noc porażono II-a partię
 ludzi, a na następną turę. W nocy tej II-cj
 nocy Marusan Stanisław, przewieziony na I-ą turę,
 kojarzący z niemiecką stroną esesmanów,
 wygiął krąg w oknie celi i wraz z esesmanami
 niech. Wraz z Marusaniem niech dr. Buzajski
 i 4 inni, a prof. Wawrzyński z Krakowa został
 postawiony na oknie. W 1942r. dr. Buzajskiego
 spolszczono jako wzięcia w Oświęcimiu, Marusan niech